

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

(zaoczny w stosunku do K. M. (1))

Dnia 20 stycznia 2014r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie Wydział X Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Maksymowicz

Protokolant: Katarzyna Ziótek

przy udziale **prokuratora** – nie stawił się, prawidłowo powiadomiony

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2014r. w Warszawie na rozprawie sprawy:

1. K. M. (1)

s. L. i E. z domu C.

ur. dnia (...) w L.

oskarżonego o to, że w dniu 25 maja 2013r. w W. przy ul. (...) posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii środki odurzające w postaci marihuany o wadze łącznej 0,80 g netto,

to jest o czyn z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

2. K. T. (1)

s. W. i M. z domu S.

ur. dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że w dniu 25 maja 2013r. w W. wbrew obowiązującej Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii udzielił środek odurzający w postaci czterech sztuk skrętów z suszem roślinnym zawierającym marihuanę o łącznej wadze 1,72 grama brutto,

to jest o czyn z art. 58 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

orzeka

1. ustalając, że oskarżony **K. M. (1)** w dniu 25 maja 2013r. w W. przy ul. (...), wbrew przepisom Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał przy sobie środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) w ilości 0,80 grama netto i przyjmując, iż społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znikoma na podstawie **art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk** postępowanie przeciwko **K. M. (1)** umarza;

2. ustalając – w ramach zarzuczonego czynu – iż oskarżony **K. T. (1)** w dniu 25 maja 2013r. w W. przy ul. (...), wbrew przepisom Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał przy sobie środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) w ilości 0,80 grama netto, przy czym czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi wyczerpujący znamiona występkę z **art. 62 ust. 3 w zw. z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii** na podstawie **art. 62a Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii** postępowanie przeciwko **K. T. (1)** umarza;

3. na podstawie art. 70 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuana) opisanego pod pozycją 1. (pierwszą) na wykazie dowodów rzeczowych nr Drz S. (...) na karcie 48. (czterdziestej ósmej) akt sprawy nakazując jego zniszczenie;
4. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt X K 554 / 13

UZASADNIENIE

K. M. (2) został oskarżony o to, że w dniu 25 maja 2013r. w W. przy ul. (...) posiadał wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii środka odurzającego w postaci marihuany o wadze łącznej 0,80 g netto, to jest o czyn z **art. 62 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**.

K. T. (1) został oskarżony o to, że w dniu 25 maja 2013r. w W. wbrew obowiązującej Ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii udzielił środek odurzający w postaci czterech sztuk skrętów z suszem roślinnym zawierającym marihuanę o łącznej wadze 1,72 grama brutto, to jest o czyn z **art. 58 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił, co następuje:

K. M. (1) i K. T. (1) są znajomymi. Obaj zamieszkują w W..

Dnia 25 maja 2013r. zarówno K. M. (1), jak i K. T. (1) udali się do Warszawy na odbywający się w tym dniu Marsz W.Konopi. Mimo, iż obaj mężczyźni mieszkają w tym samym mieście, do stolicy przybyli osobno. Po dotarciu do W.K. T. (1) zakupił przy (...) marihuanę, którą ukrył w czterech długopisach. Następnie udał się do Centrum Handlowego (...), gdzie spotkał K. M. -. (1). Po krótkiej rozmowie obaj mężczyźni udali się na zgromadzenie uczestników Marszu W.Konopi, odbywające się w okolicach (...). Zmierzając na miejsce zgromadzenia, przy stacji metra (...) K. T. (1) przekazał K. M. (1) na przechowanie cztery długopisy z zawartością zakupionej wcześniej marihuany sądząc, że dobrze ubrany K. M. (1) nie będzie przykuwał uwagi funkcjonariuszy Policji. Przy ul. (...) K. T. (1) i K. M. (1) dostrzegli radiowóz. Na jego widok mężczyźni nagle zmienili kierunek marszu. Funkcjonariusze Policji w osobach P. M. i K. K. (1) widząc nienaturalne zachowanie K. T. (1) i K. M. -. (1) podjęli interwencję: wylegitymowali wymienionych i dokonali kontroli osobistej pod kątem ujawnienia środków odurzających. W przypadku K. T. (1) wynik był negatywny; u K. M. (1) w kieszeni marynarki ujawniono 4 długopisy, wewnątrz których znajdowała się mieszanina ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) oraz tytoniu. Łączna masa marihuany wynosiła 0,80 grama netto. K. M. (1) oświadczył funkcjonariuszom Policji, iż znalezione długopisy należą do K. T. (1), który dał mu je na przechowanie. K. T. (1) potwierdził, iż długopisy te są jego własnością, a K. M. -. (1) jedynie mu je przechowywał.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie: wyjaśnień oskarżonego K. T. -. (1) (k. 40, 110), częściowo wyjaśnień oskarżonego K. M. (1) (k. 44); zeznań świadka P. M. (k. 28v); protokołów zatrzymania i przeszukania osoby (k. 2, 4, 6-8, 9-10), protokołu oględzin rzeczy (k. 13), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 14), opinii z zakresu badań chemicznych (k. 68-70) oraz innych dowodów z akt sprawy.

Oskarżony K. T. (1) w postępowaniu przygotowawczym (k. 40) przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu 25 maja 2013r. przyjechał do W. z trzema kolegami celem uczestnictwa w Marszu W.Konopi. Po przyjeździe do W., razem z kolegami poszedł do Centrum Handlowego (...). Tam dał K. M. -. (1) cztery długopisy z zawartością tzw. skrętów z tytoniem i marihuaną. Wyjaśnił, że owe skręty przekazał K. M. (1), gdyż ten był dobrze ubrany, przez co było mniejsze ryzyko, iż Policja będzie go przeszukiwać. Wyjaśnił, iż kolega nie wiedział, że w długopisach znajdują się skręty. Następnie udali się w stronę (...), gdzie odbywało się zgromadzenie. W trakcie drogi zostali wylegitymowani przez funkcjonariuszy Policji, a następnie poddani kontroli osobistej. K. T. (1) wskazał, że podczas kontroli ujawniono u K. M. (1) długopisy, w których znajdowały się skręty z marihuany i tytoniu. K. T. (1) wyjaśnił, iż znalezione przy koledze długopisy z zawartością marihuany i tytoniu należały do niego. Następnie wraz z K. M. (1) zostali przewiezieni na Komisariat Policji.

Wyjaśniając na rozprawie (k. 110) K. T. (1) ponownie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż pod wpływem chwili przekazał K. M. (1) długopisy z zawartością marihuany. Jako, że w okolicy było dużo Policji zapytał kolegi, czy może przechować mu przedmiotowe długopisy. Stwierdził, iż możliwe, że K. M. (1) nie wiedział co znajduje się w środku. Wyjaśnił, iż długopisy planował odebrać od K. M. (1), a ukrytą w nich marihuanę – spalić na marszu. Dodał, że nie przyjechał razem z K. M. (1) z W. do W. - spotkał go przypadkowo w Centrum Handlowym Złote Tarasy. Wyjaśnił, iż marihuanę kupił pod (...) jeszcze przed spotkaniem z K. M. (1). Stwierdził, że marihuanę kupił luzem i sam ukrył ją w długopisach.

Oskarżony K. M. (1) w postępowaniu przygotowawczym (k. 44) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Podał, iż w dniu 25 maja 2013r. w Centrum Handlowym (...) spotkał przypadkowo znajomego z W. – K. T. (1), który przebywał w towarzystwie swoich znajomych. Po krótkiej rozmowie w Centrum Handlowym udał się z K. T. (1) w stronę S.. W pobliżu stacji metra (...) K. T. (2) dorski zapytał go, czy nie przetrzymałby mu czterech długopisów, gdyż nie ma gdzie ich schować. Wtedy wziął od kolegi długopisy i odruchowo schował je do wewnętrznej kieszeni marynarki. W okolicy skrzyżowania ul. (...) i ul. (...) wraz z K. T. (2) dorskim zostali wylegitymowani przez patrol Policji. Podał, iż podczas przeszukania w radiowozie funkcjonariusze kazali mu opróżnić kieszenie marynarki, z których wyciągnął m. in. długopisy otrzymane na przechowanie od K. T. (1). Jak okazało się później w długopisach znajdowały się skręty z narkotykami. Oświadczył wówczas funkcjonariuszom, iż długopisy otrzymał od K. T. (1) i nie wiedział co znajduje się w środku. K. T. (2) dorski potwierdził, że długopisy należą do niego. Następnie wraz z K. T. (1) zostali przewiezieni na Komisariat Policji przy ul. (...).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonych K. T. (1) i K. M. (1) zasługiwały na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności w zakresie, w którym opisali oni przebieg swojego spotkania dnia 25 maja 2013r. w W. w CH Złote T., a następnie przejścia przez Centrum (...), gdzie zostali wylegitymowani i poddani kontroli osobistej przez funkcjonariuszy Policji, którzy ujawnili przy K. M. (1) cztery długopisy zawierające mieszaninę tytoniu oraz marihuany. Za wiarygodne Sąd uznał też zgodne wyjaśnienia obu oskarżonych, iż ujawnione przy K. M. (1) długopisy z zawartością mieszaniny marihuany z tytoniem należały do K. T. (1). Ich relacja w tym zakresie jest spójna, logiczna, wzajemnie ze sobą koreluje. Sąd nie miał powodów by ją odrzucić.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie stwierdzenia, iż K. M. (1) nie wiedział, co znajduje się w przekazanych mu na przechowanie długopisach. W niniejszym postępowaniu ujawnił się szereg poszlak nakazujących twierdzić, iż K. M. (1) miał świadomość, że w długopisach znajdują się narkotyki. Zaczynając od twierdzenia K. M. (1), że wziął długopisy na przechowanie, gdyż K. T. (1) nie miał gdzie ich schować. Wyjaśnienie to zdaniem Sądu jest nielogiczne. Po pierwsze: długopis jest przedmiotem niedużym, poręcznym – tak więc przekazanie na przechowanie takiego przedmiotu w ocenie Sądu jest niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Po drugie: gdyby rzeczywiście długopisy te były tak nieporęczne, to K. T. (1) nie mając miejsca na ich przechowanie w ogóle by ich ze sobą nie nosił. Po trzecie: oskarżony K. M. (1) wyjaśnił, iż długopisy wziął od K. T. (1), gdy byli w pobliżu stacji metra (...), co wskazuje, iż K. T. (1) miał miejsce, aby trzymać długopisy na dość długim odcinku między CH Złote T. i stacją metra (...). Okoliczności te na tle całokształtu ujawnionego materiału dowodowego, oceniane przez pryzmat wskazań wiedzy, zasad logiki i doświadczenia życiowego wskazują, iż oskarżony K. M. (1) miał pełną świadomość, że przekazane mu przez kolegę długopisy zawierają substancję niedozwoloną, jak również, że powodem przekazania tych przedmiotów nie była chęć zapewnienia sobie swobody ruchów, ale – jak wyjaśniał K. T. (1) – nadzieja, że lepiej ubrany K. M. (1) nie wzbudzi zainteresowania Policji. Zaistniałe zdarzenia oceniać należało w kontekście dnia, w których zaistniały (dzień zorganizowania Marszu W.Konopi), jak też tego, że w Centrum miasta znajdowało się wielu policjantów. Wobec tego Sąd przyjął, że twierdzenia oskarżonych odnośnie braku po stronie K. M. (1) świadomości co do posiadania środków odurzających, stanowiły przyjętą przez nich linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez K. M. (1).

Żadnych wątpliwości nie wzbudziły zeznania złożone przez P. M.. Świadek ten przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym precyzyjnie opisał przebieg interwencji dnia 25 maja 2013r. Podał m. in. przyczynę, która

spowodowała, iż przystąpił z kolegą do wylegitymowania K. T. (1) i K. M. (1). Świadek opisał też przebieg przeszukania, podczas którego znalazł u K. M. (1) cztery długopisy, a w ich środku ujawnił mieszaninę tytoniu i marihuany. Świadek potwierdził, iż po znalezieniu długopisów u K. M. (1), K. T. (1) przyznał, że należą one do niego.

Przebieg czynności zatrzymania, przeszukania i oględzin został prawidłowo udokumentowany w stosownych protokołach.

W sprawie uzyskano opinię z zakresu badań chemicznych (k. 68-70). Biegły po przeprowadzeniu badań wskazał, że ujawniony w długopisach susz roślinny to mieszanina ziela konopi innych niż włókniste (łączna masa 0,80 grama netto) oraz najprawdopodobniej tytoniu. Zgodnie z wykazem umieszczonym w załączniku do Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii ziele konopi innych niż włókniste zaliczane jest do środków odurzających grupy I-N i IV-N.

W ustalonym stanie faktycznym nie budziło żadnych wątpliwości, że K. M. (1) dnia 25 maja 2013r. posiadał przy sobie ziele konopi innych niż włókniste w ilości 0,80 g netto. Zgodnie z art. 62 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadanie ziela konopi stanowi przestępstwo. Prima facie sugeruje to, że K. M. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzuconego mu w akcie oskarżenia przestępstwa. Taki automatyzm pomijałby jednak treść art. 1 § 2 kk, który stanowi, iż nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. **Zdaniem Sądu Rejonowego, o ile oczywiście zachowanie K. M. (1) polegające na posiadaniu marihuany stanowiło czyn zabroniony, to jednak jego społeczna szkodliwość była znikoma, co musiało skutkować umorzeniem postępowania.**

Ustawodawca w art. 115 § 2 kk przy ocenie społecznej szkodliwości czynu nakazuje brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Jest to katalog zamknięty, a przy ocenie społecznej szkodliwości czynu nie należy brać pod uwagę kryteriów związanych z osobą sprawcy.

Tak więc oceniając zachowanie K. M. (1) przez pryzmat społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu należało przede wszystkim wskazać, że oskarżony posiadał przy sobie środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste, czyli marihuanę zaliczaną do tzw. narkotyków miękkich w ilości odpowiadającej około jednej porcji konsumpcyjnej. Biegły w opinii wprawdzie wskazał, że zawartość każdego z długopisów (każdy skręt) należy traktować jako pojedynczą porcję handlową. Z tabeli na k. 69 wynika, że każdy papieros zawierał około 0,20 grama netto marihuany. Z kolei z opinii biegłych opracowanych na potrzeby innych postępowań wynika, że porcja konsumpcyjna marihuany (to jest ilość narkotyku niezbędna do jednorazowego odurzenia się przeciętnego użytkownika) wynosi od 0,30 do 1,00 grama (np. opinie w sprawach X K 821/13, X K 735/13, X K 506/13). Zatem ilość narkotyków ujawnionych przy K. M. (1) należy rozpatrywać właśnie jako około jednej porcji. W niniejszym uzasadnieniu Sąd nie podejmuje się rozstrzygnięcia sporu co do zasadności wprowadzania podziału na narkotyki miękkie i twarde oraz rozstrzygnięcia sporu co do szkodliwości (lub jej braku) zażywania marihuany. Nie ulega jednak wątpliwości, że znacząco odmienna jest społeczna szkodliwość czynu polegającego na posiadaniu np. kokainy lub heroiny (których zażywanie prowadzi do uzależnienia fizjologicznego) oraz marihuany, której zażywanie aż tak daleko idących skutków zdrowotnych nie powoduje. **Co jednak istotniejsze** K. M. (1) narkotyk ten posiadał przez krótką chwilę, zaledwie kilka minut i to na zasadzie tymczasowego przechowania, a nie zachowania dla siebie. Oczywiście znamiona przestępstwa z art. 62 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wyczerpuje już samo faktyczne posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej bez konieczności wykazywania cywilistycznej strony tego posiadania w postaci zamiaru zatrzymania rzeczy dla siebie (animus rem sibi habendi – por. np. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 26 września 2012r., II AKa 261/12, Lex nr 1238645). Niemniej znacząco odmienna powinna być ocena posiadania narkotyku z zamiarem jego zatrzymania (i jego osobistego spożycia w dalszej perspektywie) i sytuacja posiadania narkotyku przez chwilę z zamiarem jego oddania innej osobie. W ustalonym stanie faktycznym nie ulega wątpliwości, że gdyby nie podejście funkcjonariuszy i podjęcie przez nich interwencji K. M. (1) oddałby marihuanę K. T. (1), który najpewniej sam by się o nią upomniał (później odebrałby te długopisy z powrotem i marihuanę bym spalił na marszu – wyjaśnienia oskarżonego K. T.

(1) na k. 110). Nie ma podstaw by sądzić, że K. M. (1) narkotyk ten zamierzał zachować dla siebie, skoro został on kupiony przez kolegę.

Reasumując motywacja sprawcy, postać zamiaru, sposób i okoliczności popełnienia czynu przemawiały za przyjęciem, że jego społeczna szkodliwość była znikoma. Sąd Rejonowy oczywiście dostrzega, że przestępstwa polegające na posiadaniu środków odurzających i/lub substancji psychotropowych są – szczególnie w dużych miastach – nagminne, ale czynnik ten nie ma wpływu na ocenę społecznej szkodliwości czynu (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 30.11.2006r., II AKa 289/06, KZS 2007/5/60). Także zagadnienia tzw. prewencji ogólnej jest bez znaczenia dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, jako że okoliczność ta nie wchodzi w zakres taksatywnie wyliczonych czynników, określonych w art. 115 § 2 kk (postanowienie SN z dnia 12.04.2007r., WZ 10/07, Prok. i Pr. 2007/10/3). Sąd nie bagatelizuje niebezpieczeństwa wynikającego z posiadania i zażywania narkotyków (zarówno dla osób je zażywających, jak i dla ładu i porządku publicznego), ale przy czasowym tylko władaniu przez oskarżonego (bez zamiaru zatrzymania dla siebie) niewielką ilością marihuany spowodowane przez K. M. (1) zagrożenie dla dóbr prawnie chronionych z całą pewnością nie było znaczne. W tym kierunku wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 13.03.2007r. (II AKa 28/07, Lex nr 314613) gdzie wskazał, że chociaż kryterium limitującym karalność posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych z całą pewnością nie jest długotrwałość ich dzierżenia, to jednak posiadanie narkotyku przez kilkanaście minut powinno prowadzić do przyjęcia wypadku mniejszej wagi i warunkowego umorzenia postępowania, jeżeli są ku temu podstawy formalne. Podążając tym tokiem myślenia należało uznać, że dzierżenie narkotyków przez kilka minut tylko w zamiarze potrzymania dla kogoś jest społecznie szkodliwe w stopniu znikomym.

Przechodząc do prawnokarnego wartościowania zachowania oskarżonego K. T. -. (1): w obliczu zreferowanych ustaleń faktycznych nie budzi wątpliwości to, że ziele konopi innych niż włókniste w ilości 0,80 grama netto należało właśnie do niego. W granicach zarzutu można było przyjąć, że posiadał on narkotyk w dniu 25 maja 2013r. pomiędzy jego zakupieniem w okolicach (...)i przekazaniem K. M. (1)na przechowanie. Z całą pewnością posiadał on ten narkotyk w chwili – jak to opisał Prokurator w zarzucie – udzielenia go K. M. (1).

I właśnie: Prokurator zarzucił K. T. (1)popełnienie przestępstwa z art. 58 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten stanowi, że kto, wbrew przepisom ustawy, **udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej**, ułatwia albo umożliwia ich użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. W ustalonym stanie faktycznym nie sposób było przyjąć, że zachowanie oskarżonego K. T. (1)odpowiadało ustawowemu znamieniu udzielenia narkotyku. W piśmiennictwie i judykaturze toczony są spory, czy przestępstwo to jest typem formalnym (bezsłownym), czy materialnym (skutkowym). Autorzy spierają się zatem, czy do przyjęcia fazy stadialnej dokonania niezbędne jest zażycie narkotyku przez jego odbiorcę lub choćby objęcie przez niego narkotyku we władanie. Mimo tych kontrowersji wszyscy są zgodni, że znamie udzielenia środka odurzającego lub substancji psychotropowej dotyczy objęcia lub umożliwienia objęcia narkotyku **w celach konsumpcyjnych** (niezależnie, czy obejmujący z możliwości konsumpcji skorzystał – por. T. Srogosz, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2006, s. 396-398). Za udzielenie nie może być natomiast uznane czasowe przekazanie posiadania narkotyków z założeniem, że osoba, które substancję taką przekazano po pewnym czasie ją zwróci. Zgromadzone w sprawie dowody nie dają najmniejszych nawet podstaw by przyjąć, iż K. T. (1)udzielił K. M. (1)narkotyku z zamiarem, by ten samodzielnie lub wspólnie z nim narkotyk też zażył (wypalił skręty). Z wyjaśnień obu oskarżonych wynika jednoznacznie, iż zadaniem K. M. -. (1)było wyłącznie przetrzymanie długopisów zawierających substancję niedozwoloną w niebezpiecznej strefie, to jest w Centrum (...), gdzie odbywał się marsz obserwowany przez liczne siły Policji. K. T. (1)na rozprawie wyjaśnił, że zamierzał długopisy odebrać i później spalić marihuanę podczas marszu.

Dlatego Sąd nie podzielając zapatrywań Prokuratora zachowanie oskarżonego K. T. -. (1)ocenił jako wyczerpujące znamiona występku z art. 62 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wniosek ten powinien skutkować wydaniem wyroku skazującego lub też innym środkiem reakcji prawnokarnej. Po analizie całokształtu sprawy Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 62a Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten stanowi, że jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w art. 62 ust. 1 lub 3, są środki odurzające lub substancje psychotropowe

w ilości nieznaczej, przeznaczone na własny użytek sprawcy, postępowanie można umorzyć również przed wydaniem postanowienia o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, jeżeli orzeczenie wobec sprawcy kary byłoby niecelowe ze względu na okoliczności popełnienia czynu, a także na stopień jego społecznej szkodliwości. Jeżeli możliwe jest umorzenia przed wszczęciem śledztwa lub dochodzenia, to tak samo dopuszczalne jest jego umorzenie po wniesieniu aktu oskarżenia, a przed skierowaniem sprawy na termin rozprawy głównej, a także po przeprowadzeniu rozprawy.

W sprawie bezsporna jest ilość substancji ujawnionej przy oskarżonym i jej rodzaj. K. T. (1) posiadał 0,80 grama ziela konopi innych niż włókniste (marihuany). Wyżej wskazano jak wielkość ta przekłada się na porcje konsumpcyjne. Postępowanie przygotowawcze i sądowe nie dostarczyło dowodów, które choćby mogły sugerować, iż oskarżony K. T. (1) substancję tę posiadał w celu dalszej odsprzedaży lub nieodpłatnego udzielenia (że był dealerem). Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że posiadał marihuanę tylko na własny użytek. Wprawdzie czasowo się jej wyżył przekazując narkotyk koleżance, ale motywem jego działania było zagrożenie ze strony Policji, a nie zamiar udzielenia marihuany współoskarżonemu.

W tych okolicznościach społeczna szkodliwość czynu oskarżonego K. T. (1) była wyższa niż znikoma (to on kupił narkotyk, był jego właścicielem i posiadał go przez dłuższy czas), ale cały czas niska. Przy posiadaniu przez oskarżonego K. T. (1) tak niewielkiej ilości substancji niedozwolonej i jej rodzaju zagrożenie dla dóbr prawnie chronionych nie było znaczne. K. T. (1) ma średnie wykształcenie – aktualnie pracuje jako stażysta. Zatem wymierzenie mu kary lub nawet warunkowe umorzenie postępowania byłoby niecelowe. Zbliżony tok rozumowania prezentowany był przez tutejszy Sąd Rejonowy w szeregu orzeczeń (np. V K 2431/06, V K 849/05, V K 626/10, V K 397/11, X K 1151/11, X K 434/12, X K 1008/12, X K 1012/12, X K 437/13, X K 486/13 i X K 506/13) i znajdował akceptację oskarżyciela publicznego. Podobnie wypowiedział się Sąd Okręgowy w W.wie w wyroku z dnia 15 października 2012r. (sygn. akt X Ka 1023/12).

Na podstawie art. 70 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomani, Sąd orzekł obligatoryjny przepadek dowodów rzeczowych opisanych pod pozycją 1. na wykazie dowodów rzeczowych nr Drz S.. (...) na karcie 48. akt sprawy nakazując ich zniszczenie. Powołany przepis nakazuje orzeczenie przepadku nie tylko w razie skazania sprawcy, ale również w przypadku umorzenia lub warunkowego umorzenia postępowania.

Stosownie do treści art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi obciążono Skarb Państwa.

* * *